

Tomasz M. Dąbek

Bóg Ojciec i Maryja w duchowości mniszej

Salvatoris Mater 1/4, 100-110

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Sformułowanie tematu wskazuje na zagadnienie bardzo szerokie, rozległe, bogate, którego krótkie przedstawienie wymagałoby wspomnienia o bardzo wielu autorach i tekstach pochodzących ze środowisk monastycznych. Pozostawiamy takie studia historykom, ograniczając się do ukazania myśli Reguły św. Benedykta, która jest dojrzałym owocem ruchu monastycznego na Zachodzie. Można doszukiwać się u św. Benedykta także nawiązań do bogatej tradycji Wschodu, ale trzeba stwierdzić, że przedstawia on w sposób twórczy syntezę tego, co najważniejsze w życiu mniszym. Bardzo często występują w Regule aluzje do Ojca, ojcostwa samego Boga, a nawet Chrystusa reprezentowanego przez opata - przełożonego klasztoru. Maryja nie jest wprost wspomniana, ale wiele z charakterystycznych rysów Jej posłannictwa odwzorowuje również tekst Patriarchy Mnichów Zachodu. Temu problemowi poświęcił wiele miejsca w swej ciekawej książce opat klasztoru Kergonan w północno-zachodniej Francji¹. Będziemy się często odwoływali do niej

Tomasz M. Dąbek OSB

Bóg Ojciec i Maryja w duchowości mniszej

SALVATORIS MATER
1(1999) nr 4, 100-110

oraz do opracowań z egzegezy i teologii biblijnej omawiających postawę Maryi, Służebnicy Pańskiej, która doskonale wypełniła to, do czego dążą mnisi i mniszki.

Homilie francuskiego opata wiążą się z praktykowanym w Kongrega-

cji Solesmeńskiej zwyczajem wygłaszania każdego roku konferencji poświęconej Maryi w uroczystość Zwiastowania Pańskiego, nazywanej *Missus est* od pierwszych słów ewangelijnej perykopy o Zwiastowaniu. Przez dziesięć lat jego opackiej posługi zebrały się teksty, w których snuje on bardzo głębokie refleksje oparte na Piśmie świętym, przede wszystkim na Ewangelii św. Łukasza i przekazie o Zwiastowaniu, ale w odniesieniu do całości Biblii, która dla mnicha jest podstawowym źródłem duchowości, toteż codziennie ją czyta i rozważa. Ukazuje tam więc postawy Maryi z ideałem mnicha i analogiczne do zawartych w maryjnych tekstach Ewangelii wskazania zapisane w *Regule* św. Benedykta (RB).

Św. Benedykt, prawodawca życia mniszego na Zachodzie, łączy postawę w pełni dojrzałą z otwarciem się na każdego człowieka; gorliwość i pragnienie oddania wszystkiego Bogu - z roztrop-

¹ R. LE GALL, *Marie joyau de la Trinité*, Chambray 1993.

nością, powściągliwością i umiarem. Uwidacznia się to szczególnie poprzez porównanie Reguły z innymi współczesnymi jej tekstami monastycznymi, zwłaszcza z anonimową *Regułą Mistrza* (RM). Znano ją od dawna, jej tekst zamieścił w całości w swoim zbiorze „Codex Regularum” oraz wykorzystał jej fragmenty w zestawieniu „Concordia Regularum” reformator życia mniszego z czasów karolińskich, św. Benedykt z Aniane, ale uważano ją za późniejsze rozwinięcie Reguły św. Benedykta. Dopiero bezpośrednio przed ostatnią wojną światową A. Genestout z Solesmes postawił tezę o chronologicznym pierwszeństwie RM, z której prawdopodobnie św. Benedykt korzystał².

Czasem nazywa się spór o pierwszeństwo jednej z dwu reguł kwestią homerycką XX wieku³. Zwolennicy tradycyjnego poglądu uważali za niemożliwe do przyjęcia pierwszeństwo czasowe RM i literacką zależność od niej RB. W swoich licznych gruntownych publikacjach do naświetlenia problemu bardzo przyczynił się wybitny francuski badacz A. de Vogüé, którego studia doprowadziły do wniosku, że RM powstała w Italii na południe od Rzymu między 500 a 530 r., zatem jest starsza od Reguły św. Benedykta, który albo bezpośrednio z niej korzystał, albo posługiwał się jakimś wspólnym źródłem, co jednak wydaje się mniej prawdopodobne⁴. Francuski uczyony w swoich komentarzach teologicznych często mówi o wspólnej nauce dwóch reguł⁵. Można mówić o tradycji monastycznej rozwijającej się przez wieki w różnych ośrodkach Wschodu i Zachodu chrześcijańskiego, której wyrazem były poszczególne dokumenty⁶. Każdy z nich jest świadectwem umysłowości, zainteresowań, zdolności, sposobu podejścia do problematyki życia religijnego i zakonnego swego autora. Autor *Reguły Mistrza* ukazuje się jako typowy gorliwy organizator, skłonny do narzucania swego punktu widzenia, regulowania nawet bardzo drobnych szczegółów wspólnego życia i podawania swoich rozwiązań jako wyniku Bożego natchnienia. Św. Benedykta cechuje skromność, wstrze-

² Zasadnicze tezy wystąpienia na Kongresie Opatów w Rzymie w 1938 r. opublikowano jako artykuł: A. GENESTOUT, *La Règle du Maître et la Règle de Saint Benoît*, „Revue d'Ascétique et de Mystique” 21(1940) 51-112.

³ Por. M. STAROWIEYSKI, *Wprowadzenie do Reguły Mistrza*, w: *Starożytne reguły zakonne*, red. M. STAROWIEYSKI, E. STANULA (*Pisma Starożytności* 26), Warszawa 1980, 156.

⁴ Por. TAMŻE, 157; T.M. DĄBEK OSB, *Posłuszeństwo w Regule św. Benedykta*, w: *Za przewodem ewangelii*, red. K. JANICKI, Tyniec 1986, 72-133, zvl. 75-82.

⁵ Por. np. A. DE VOGÜÉ, *La Règle de Saint Benoît*. VII. *Commentaire doctrinal et spirituel*, Paris 1977, 104n. 180. 183.

⁶ Por. P. SCZANIECKI, *Św. Benedykt*, Poznań 1983, 34.

mięźliwość, otwartość, gotowość przyjmowania tego, co dobre, ale też podejmowania innych prób rozwiązań, to co dziś niektórzy nazwaliby tolerancją, ale nie taką, która pozwala na zachowania niejednoznaczne, lecz gotową uznać próby innego rozwiązania problemów codziennego życia zakonnego.

Postawa św. Benedykta to miłość Boga nade wszystko i otwarcie się na każdego człowieka⁷. Taką postawę zajmowała zawsze Maryja i jej odwzorowanie można widzieć w Regule, nawet bez wyraźnego wspomnienia imienia Maryi. Jest to jakby wezwanie do wypełniania na co dzień Jej słów: *Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie* (J 2, 5). Pełne zaufania wezwanie do posłuszeństwa Synowi - Jej Synowi i równocześnie Synowi Bożemu - jest u Maryi także wyrazem pełnego zaufania Ojcu. Odniesienie Maryi do Pana wyraża pokorny zwrot, który stosuje do Siebie w zakończeniu sceny Zwiastowania: *Służebnica Pańska* (Łk 1, 38)⁸. Pan w Nowym Testamencie i w Biblii Greckiej to Bóg - *Kyrios* - hebr. *Adonai*, stosowane zamiast świętego imienia Jhwh zgodnie ze ścisłym przestrzeganiem drugiego przykazania Dekalogu (Wj 20, 7; Pwt 5, 11).

Również postawa mnicha zwraca się z pełnym oddaniem zaufaniem ku Bogu (Ojcu) i ku Chrystusowi, który jest Jego obrazem. Nie ma w Regule św. Benedykta subtelnych rozważań teologicznych, są praktyczne wskazania dla mnichów obejmujące poszczególne przejawy ich życia zwróconego ku Bogu - Ojcu i Synowi - na wzór życia Maryi. Słowa Jezusa: *Błogosławieni są raczej ci, którzy słuchają słowa Bożego i [go] przestrzegają* (Łk 11, 28) oraz ich kontekst zdają się stawiać niżej pokrewieństwo fizyczne i tym samym związek Jezusa z Jego Matką, ale równocześnie wskazują na to, co było najistotniejsze w postawie Maryi - Niewiasty - nowej Ewy, która wypełniła to, co najważniejsze w relacji człowieka z Bogiem. Słuchanie łączy się ściśle z wypełnianiem, słowo - z czynem, podobnie jak w zakończeniu Kazania na Górze (Mt 7, 21-27; Łk 6, 46-49; por. Łk 13, 26n). Tak powinni postępować dobrzy mnisi. W Regule Benedyktyńskiej bardzo ważny jest czyn, codzienna praktyka, *conversatio* jako stała postawa mnicha, określenie sposobu życia podjętego przez niego w chwili włączenia się we wspólnotę, czyli nawrócenia (*conversio*), jedno z trzech określeń ślubów monastycznych: stałości, zachowa-

⁷ Por. T.M. DĄBEK OSB, *Człowiek w Regule św. Benedykta*, w: *Sluchaj, módl się, pracuj*, red. K. JANICKI, Poznań 1989, 278-295.

⁸ Wiąż Maryi z Bogiem (Ojcem) pięknie przedstawia świecki przyjaciel Tyńca, który pod pseudonimem Stanisław Albert opublikował w naszym wydawnictwie: *Zdrowaś Maryjo, Magnificat, rozważania*, Kraków 1999, zvl. 11.

nia obyczajów monastycznych i posłuszeństwa (*promittat de stabilitate sua et conversatione morum suorum et oboedientiam* (RB 58, 17). W naukowych studiach można podobnie jak w teologii biblijnej zestawiać wszystkie miejsca Reguły, w których występują interesujące nas terminy i poprzez odczytanie w kontekstach ukazać ich pełne znaczenia dla Autora jako wyraziciela tradycji mniszej. My w naszych krótkich rozważaniach zadowolimy się przedstawieniem ogólnego ukierunkowania życia mnichów.

Pewne cnoty podkreślane w Regule św. Benedykta odpowiadają konkretnym nielicznym tekstom biblijnym o Maryi. Gościnność, która u Benedykta (RB 53) jest bardziej bezpośrednia i otwarta niż w *Regule Mistrza* (RM 79), można uważać za naśladowanie Maryi w Kanie zatroskanej o znajdujących się w trudnej sytuacji gospodarzy wesela⁹, o zaspokojenie ich konkretnych potrzeb, zapewnienie wina stanowiącego ważny element uczyty weselnej, a zarazem będącego symbolem wierności nowo zaślubionej małżonki. Jest to także troska o honor gospodarzy, o ich dobre imię wobec zaproszonych gości. Wiemy, jak łatwo i szybko w małych miejscowościach rozpowszechniają się złe lub dobre wieści o sąsiadach i krewnych. Maryja sama stanowi wzór dyskrecji, delikatności, ale doskonale zna ludzką słabość, skłonność do obmowy, oceniania innych.

Inną cnotą Maryi stanowiącą wzór dla mnichów jest Jej milczenie. Ewangelisci zapisali bardzo niewiele wypowiedzianych przez Nią słów. W tym kontekście należy widzieć powściągliwość św. Benedykta, którą łatwo zauważyć w tekstach *Reguły Mistrza*¹⁰ oraz innych tekstach o milczeniu¹¹.

Postawa Maryi to także doskonała odpowiedź na wszystko, czego doświadczamy od Ojca, a co czasem bywa trudne. Jej posłuszeństwo to nie tylko radosne współdziałanie w Tajemnicy Wcieleń, ale także uczestnictwo w krzyżu. Już podczas ofiarowania Pana Jezusa w świątyni starzec Symeon mówił o mieczu boleści, który przeniknie Jej duszę (Łk 2, 35). W chwili Zwiastowania jako Słu-

⁹ Ta troska jest jednym z przejawów miłości Maryi do ludzi, którą okazuje jako Matka Kościoła. J 2, 1-12 stanowi jedną z perykop do wyboru na święto obchodzone w poniedziałek po Zesłaniu Ducha Świętego.

¹⁰ Jest ona od RB trzykrotnie dłuższa i w wielu miejscach zawiera bardzo obszerne rozważania, często reprezentujące przeciętny poziom duchowości. Por. np. RB 4, 77 i odpowiadający mu RM 3, 83-94. Zob. T.M. DĄBEK OSB, *Posłuszeństwo...*, 94.

¹¹ RB Prol. 17. 25n; 4, 52n; r. 6; 7, 35. 56-61; 38, 5; 42, 1; 43, 2. 8; 48, 5. 18; 52, 2; 53, 23n; 66, 4; 67, 5; 68, 1n - za indeksem w: RB 1980. *The Rule of St. Benedict in Latin and English with Notes*, ed. T. FRY, Collegeville, Minnesota 1981, 536. Por. TAKŹE A. G. WATHEN, *Silence. The Meaning of Silence in the Rule of St. Benedict* („Cistercian Studies Series” 22), Washington 1973.

żebnica jest gotowa pełnić wolę Boga Ojca, choć podchodzi rozumnie do anioła objawiającego Jej Boże zamiary, zadaje mu pytania, aby lepiej pojąć Bożą wolę i swoje miejsce w Jego planach¹². Jej postawa przypomina postawę patriarchy Abrahama¹³ - pełną wiary, zaufania w kontaktach z przekraczającą go Rzeczywistością. On też okazuje pełną prostoty gościnność i wstawia się za grzesznymi ludźmi (Rdz 18, 1-33). Jest gotów złożyć heroiczną ofiarę z własnego syna (Rdz 22, 1-19). Podobną gotowość ma wyrażać mnich w czasie profesji i całego wynikającego z niej sposobu życia.

Już Prolog Reguły św. Benedykta stanowi wezwanie do słuchania - jest to podstawowe wymaganie przedstawione mnichowi. Ma on słuchać mistrza, który jest łaskawym ojcem, prowadzącym w służbie Chrystusa Pana, prawdziwego Króla, uczniów przyjmujących potężną i świętą zbroję posłuszeństwa (Prol. 1-3).

Służba Boża jest wykonywana pod niewidzialnym kierownictwem Ducha Świętego. O więzi Maryi z Duchem Świętym wyrażnie mówi św. Łukasz. Jest to współdziałanie z Osobową Mocą Bożą, która na Nią zstąpi i Ją osłoni. Łk 1, 35 zawiera charakterystyczny dla semickiego sposobu wyrażania się paralelizm: Duch Święty i Moc Najwyższego; zstąpi - ἐπελεύσεται i osłoni - ἐπισκιάσει, ocieni jak obłok przybytek (Namiot Spotkania wg Wj 40, 35, potem świątynię Salomona podczas uroczystości poświęcenia - 1 Krl 8, 10; 2 Krn 5, 13)¹⁴. Kolejne terminy precyzują poprzednie wyrażając niewypowiedzianą Bożą obecność i Boże działanie. W Regule św. Benedykta więź mnicha z Duchem Świętym występuje może mniej wyraźnie, ale wiele tekstów innymi słowami oddaje rzeczywistość łaski działającej w człowieku, który jej się poddaje. Jako przykład można przytoczyć zakończenie obszernego rozdziału o pokorze: *Przeszedłszy wszystkie owe stopnie pokory, mnich dojdzie wkrótce do tej miłości Boga, która, jako doskonała, usuwa precz bojaźń. I co poprzednio tylko z obawy wypełniał, tego wszystkiego będzie teraz przestrzegał bez żadnego trudu, z przyzwyczajenia, niejako w sposób naturalny, już nie ze strachu przed piekłem, lecz z miłości do Chrystusa, bo nawykł już do dobrego i znajduje radość w cnocie. Oto, co przez Ducha Świętego zechce Pan objawić łaskawie w słudze swoim (robotniku - operarium suum) oczyszczonym z błędów i grzechów* (RB 7, 67-70)¹⁵. Ukazuje

¹² Por. H. SCHÜRMAN, *Das Lukasevangelium*, I (Herders theologischer Kommentar zum Neuen Testament III, 1), Freiburg-Basel-Wien 1969, 49-54. 57n.

¹³ Por. R. LE GALL, *Marie joyau...*, 87-95.

¹⁴ Por. H. SCHÜRMAN, *Das Lukasevangelium...*, 52n.

¹⁵ Przekład: A. ŚWIDERKÓWNA, *Święty Benedykt z Nursji, Reguła, Święty Grzegorz Wielki, Dialogi, Księga Druga*, Kraków 1994.

ono duchowy proces, w którym powoli następuje przemiana w miarę trwania w życiu zakonnym, w miarę podejmowania codziennych wysiłków. Praktyka życia zakonnego pozwala zbliżyć się do takiej postawy, jaką przez całe życie przyjmowała Niepokalanie Poczęta Maryja. Określenia mnicha - polskie „sługa” czy łacińskie *operarius* – „robotnik”, „wyrobnik”, można zestawzić z Maryjnym samookreśleniem „Służebnica Pańska” z Łk 1, 38 w odniesieniu do Boga - Stwórcy i Ojca.

Widzimy tu w Regule zasadniczo nie wchodzącej w precyzyjne rozważania teologiczne tekst trynitalny. Mówi on o miłości Boga jako owocu wysiłków mnicha podejmowanych z miłości do Chrystusa, a nie tylko z bojaźni przed karą. Wspomina o objawieniu, jakiego udziela Pan (Ojciec) przez Ducha Świętego, jako owocu współdziałania ludzkich wytrwałych trudów i działania Ducha Świętego. Jest to pewna analogia do postawy Maryi i działania w Niej Osób Boskich w scenie Zwiastowania. Anioł określa Ją jako pełną łaski, Pan jest z Nią (Łk 1, 28, błogosławiona - uznana za taką przez Boga).

Ze słuchaniem ściśle wiąże się rozważanie Bożych słów i dzieł. Św. Łukasz kilkakrotnie pisze, że *Maryja zachowywała wszystkie te sprawy (wspomnienia) i rozważała je w swoim sercu* (2, 19. 51). Rozważała słowa anioła podczas Zwiastowania (Łk 1, 29). Rozważanie - *meditatio, meditare* - w tradycji mniszej oznacza także uczenie się na pamięć tekstów biblijnych, zwłaszcza Psalmów i fragmentów Ewangelii. Medytacja dzisiaj kojarzy się nam albo z rozważaniami według określonych metod, np. jezuickich (zresztą stanowiących rozwinięcie metody modlitwy propagowanej przez opata Garcíę Jiménez de Cisneros z Montserratu, gdzie św. Ignacy Loyola spędził pewien czas po swoim nawróceniu i postanowieniu, że poświęci się życiu duchowemu), albo też z medytacjami wschodnimi zmierzającymi do wyłączenia działania zmysłów, do spokoju, który przypomina otępienie. W tradycji mniszej jest to proste rozważanie w oparciu o teksty biblijne czy liturgiczne, następstwo ich uważnego, powolnego czytania. Pomaga w tym zapamiętywanie ich albo niejako samorzutnie, albo poprzez uczenie się na pamięć. Starożytnych mnichów cechowało proste podejście do rzeczywistości, dostrzeganie wszędzie obecności i działania Boga.

Ewangelie nie mówią wiele o Maryi, ale zapewne Jej pobożność opierała się na takim prostym odczuwaniu Boga wokół siebie oraz na znajomości świętych tekstów Starego Przymierza. Świadczy o tym np. hymn Maryi - *Magnificat*. Nawet, jeśli zgodnie z osiągnięciami współczesnej egzegezy przyjmuje się, że w obecnej posta-

ci hymn jest wynikiem redakcji dokonanej przez św. Łukasza w oparciu o teksty ST, zwłaszcza pieśni Anny, matki Samuela (1 Sm 2, 1-10), to jednak są w nim echa osobistych kontaktów samego Łukasza czy pierwotnej wspólnoty Kościoła z Maryją obecną w wieczniku przed i podczas Zesłania Ducha Świętego (Dz 1, 14; 2, 1. 4)¹⁶.

W *Magnificat* Maryja stawia się w szeregu ubogich, ufających Bogu¹⁷. Św. Benedykt ceni ubóstwo mnisze, ale nie określa go przez szczegółowe opisywanie praktyk. Ma ono być oczekiwaniem wszystkiego od Boga, którego reprezentuje ojciec klasztoru - opat lub szafarz (por. RB 33; 31, 2), zaufaniem wobec Ojca - Boga, którego reprezentują klasztorni przełożeni. Przejawem ubóstwa jest także podejście Autora Reguły do pracy fizycznej jako podstawy utrzymania (por. RB 48, zwłaszcza wiersze 7n: *Gdyby zaś warunki miejscowe lub ubóstwo kazały braciom własnoręcznie zbierać plony, niechaj się tym nie martwią, bo właśnie wówczas są prawdziwymi mnichami, jeśli żyją z pracy rąk własnych*). Można uważać te słowa za inny sposób wyrażania tej postawy, którą św. Franciszek z Asyżu w poetycki sposób przedstawił jako zaślubiny z Panią Biedą.

Sam hymn *Magnificat* jako wspaniała modlitwa Maryi może być dla mnichów przykładem śpiewania hymnów, psalmów, wspólnej modlitwy. *Oficium divinum* czyli Liturgia Godzin jest bardzo ważną częścią życia mniszego. Św. Benedykt mógł znać wiele hymnów ślawiących Matkę Najświętszą¹⁸. Wielki poeta syryjski, św. Efrem, związany ze środowiskiem mniszym, w swoich utworach bardzo często oddawał cześć Maryi. Św. Benedykt szanował świętych Ojców (por. RB 9, 8; 73, 4), którzy już w tym czasie pisali o Matce Najświętszej jako wzorze życia mniszego¹⁹. Jej życie w świętej Rodzinie też może stanowić wzór dla wspólnoty mniszej, którą św. Benedykt kształtuje

¹⁶ Por. H. SCHÜRMAN, *Das Lukasevangelium...*, 77-80; U. GRZYMSKA, *Elementy paschalnej radości w Magnificat*, Kraków-Radom 1998, 20-23. Zagadnienie autentyczności, czyli pochodzenia od Maryi *Magnificat* można postawić obok problemu autentyczności mów w Dziejach Apostolskich. Św. Łukasz stara się dokładnie przekazać to, co dokładnie zbadał w oparciu o świadectwo wiarygodnych świadków i bezpośrednio kontakty z wielu osobami, o których pisze (por. Łk 1, 3n). Sposób przemawiania św. Piotra i św. Pawła w Dziejach Apostolskich jest pod wieloma względami podobny do sposobu przekazu w ich listach. Por. F. JÓZWIAK, *Dzieje Apostolskie*, w: *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. RUBINKIEWICZ, Pallottinum, Poznań 1996, 275-298, zwł. 290n; G. SCHNEIDER, *Die Apostelgeschichte*, I (*Herders theologischer Kommentar zum Neuen Testament V*, 1), Freiburg-Basel-Wien 1980, 95-103.

¹⁷ Por. H. SCHÜRMAN, *Das Lukasevangelium...*, 74-76.

¹⁸ Por. R. LE GALL, *Marie joyau...*, 47n.

¹⁹ Por. TAMŻE, 44-49.

w sposób przypominający życie patriarchalnej rodziny rzymskiej. Podobnie jak św. Bazyli zajmuje się formowaniem cenobitów - mni-
chów żyjących razem, choć szanuje również prowadzących samotne,
pustelnicze życie anachoretów (por. RB 1)²⁰. Św. Bazyli Wielki,
którego św. Benedykt wysoko cenił (por. RB 73, 5), przedstawia ideał
wspólnotowy jako wyższy od pustelniczego. Model dla niego stanowi
życie pierwszej wspólnoty Kościoła w Jerozolimie skupionej wokół
Apostołów i Matki Najświętszej (Dz 1-4)²¹.

Mnisza powściągliwość może przypominać powściągliwość
Maryi. W naszej pobożności zwracamy się do Niej często w sposób
bardzo uczuciowy, przy użyciu wielu pięknych słów. To zaś, co
Ewangelie przekazują z Jej wypowiedzi, to sformułowania bardzo
proste, konkretne, np. w Kanie Galilejskiej: *Nie mają wina* (J 2, 3),
Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie (J 2, 5)²² czy po znalezieniu
Dwunastoletniego Jezusa w świątyni: *Synu, czemuś nam to
uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie* (Łk
2, 48). W duchowości mniszej kształtowanej przez Regułę św.
Benedykta wysoko ceniona jest modlitwa po prostu, nie na cały głos,
lecz ze łzami i w głębi serca (52, 4) - wyznawanie swojej małości,
pokory, niegodności. Także łzy stanowią wyraz religijnego przeży-
cia i odczuwania własnej niegodności.

Taka świadomość ma skłaniać do pełnego zaufania oddania się
Bogu, którego reprezentuje opat: *Wiara widzi w nim (opacie) w klasz-
torze zastępcę Chrystusa (Christi vices), skoro nazywa go Jego imie-
niem. Mówi przecież Apostoł: Otrzymałście ducha przybrania za
synów, w którym możemy wołać «Abba, Ojcze»* (Rz 8,15) (RB 2,
2n). Przypis w polskim wydaniu podaje, że Chrystusa nazywało
„ojcem” wielu Ojców Kościoła. Można mówić o przypisywaniu
Chrystusowi ojcostwa nie jako tego, które należy tylko do Pierw-
szej Osoby Trójcy Przenajświętszej, lecz zgodnie z Iz 53, 12:

*dlatego w nagrodę przydzielę Mu tłumy
i posiadzie możnych jako zdobycz.*

Tłumy te stanowią swego rodzaju potomstwo cierpiącego Słu-
gi Pańskiego (por. też Hbr 2, 10: (Ojciec) *wielu synów do chwwały*

²⁰ Por. T.M. DĄBEK OSB, *Posłuszeństwo...*, 82-91; M. KANIOR, *Historia mo-
nastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 1, *Starożytność (wiek III-VIII)*, Kraków 1993, 28-
138.

²¹ Por. G. MORIN, *Ideal monastyczny a życie pierwszych chrześcijan*, Kraków 1929.

²² Por. R. SCHNACKENBURG, *Das Johannesevangelium*, I (*Herders theologischer
Kommentar zum Neuen Testament IV*, 1), Freiburg-Basel-Wien 1979, 332.336;
M. CZAJKOWSKI, *Maryja* (2, 1-11; 19, 25-27), w: *Egzegeza Ewangelii św. Jana*,
red. F. GRYGLEWICZ, Lublin 1992, 27-40, zvl. 28n. 31n.

doprowadza, aby przewodnika ich zbawienia udoskonalił przez cierpienie w. 13 - zastosowanie do Chrystusa Iz 8, 17n: *Oto Ja i dzieci moje, które Mi dał Bóg.*

Zbawcze dzieło Chrystusa umożliwia przywrócenie godności Bożego dzieciństwa, jaką człowiek utracił przez grzech pierworodny. Jest to bezpośrednia, rodzinna relacja z Bogiem Ojcem dzięki Chrystusowi. Wydaje się, że św. Benedykt raczej powtarzał znane w jego czasach sformułowania, niż sam świadomie precyzował wyrażaną naukę²³.

Podobnie Maryja wypowiada się bardzo skromnie, oszczędnie, nawiązując do modlitw Starego Testamentu, do jego wyrażeń. Przytoczone już słowa z Kany Galilejskiej: *Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie* (J 2, 5) są właściwie zacytowaniem słów faraona o Józefie Egipskim (Rdz 41, 55). Św. Benedykt także przejął wiele wyrażeń *Reguły Mistrza* oraz innych znanych mu tekstów. Początek Prologu *Reguły* św. Benedykta wykazuje wiele podobieństw do dziełka przypisywanego św. Bazylemu *Admonitio ad filium spiritualem*²⁴. Zawsze było to korzystanie rozumne, krytyczne, świadome, oparte na dojrzałych wyborach przyjmujących sformułowania o rzeczywistej głębokiej wartości, a pozostawiających rozbudowane, uczuciowo zabarwione teksty, rozwiązania uzasadnione w konkretnych sytuacjach, ale może niewłaściwe w innych.

Analizując dane *Reguły* św. Benedykta jako fundamentu monastycyzmu zachodniego można stwierdzić, że postawa mnicha, którą ona kształtuje, odpowiada postawie Maryi. Jako cechy monastycyzmu zachodniego wymienia się pobożność „obiektywną”, mniej uczuciową, postawę czynu, całkowitego oddania, poczucia prawa, porządku - naśladowanie Maryi. Nie trzeba się wstydzić różnic z modelem wschodnim, dziś budzącym fascynację wielu środowisk, trzeba doceniać własne dziedzictwo, którego często dobrze się nie zna. Wiele cech mnicha, bez wyraźnego wymieniania odniesienia do Maryi, ma stanowić praktyczne naśladowanie Jej postępowania.

Ciekawy byłby historyczny przekrój wypowiedzi autorów monastycznych na temat Boga Ojca i Maryi oraz przegląd form kultu Boga Ojca i Maryi w historii zakonów mniszych, ale do takiego opracowania byłby lepiej przygotowany historyk – tu tylko bardzo krótko wspomnimy o pewnych typowych zjawiskach.

²³ Można także jako porównanie przytoczyć nauczanie św. Pawła na temat ojcostwa Apostoła w stosunku do nawróconych przez niego wiernych (por. 1 Kor 4, 15; Flp 2, 22; 1 Tes 2, 11; Flm 10).

²⁴ PL 103, 683-700.

Szczególny kult Maryi rozwinął się u cystersów. Św. Bernard jest autorem wielu homilii zamieszczonych m.in. w *Brewiarzu Rzymskim*, wezwania (tytuły) kościołów cysterskich. W klasztorach benedyktyńskich powstawały np. wspaniałe antyfony jak *Salve Regina* Hermana Contractusa z Reichenau w XI w. oraz inne śpiewy ku czci Matki Bożej - odpowiedniki Jej pieśni *Magnificat* śpiewanej podczas Nieszporów celebrowanych uroczyście w klasztorach mniszych. W opactwach prowadzących szkoły niekiedy w uroczystych nieszporach w *Magnificat* kolejne wersety śpiewają na przemian mnisi według gregoriańskich schematów i wielogłosowy chór chłopców, uczniów gimnazjalnych (Einsiedeln w Szwajcarii, Montserrat w Katalonii). Świątynie ku czci Matki Bożej wspominane już są w Dialogach św. Grzegorza Wielkiego, biografa św. Benedykta²⁵. Wiele sanktuariów maryjnych prowadzą i obsługują wspólnoty mnisze (do tradycji pustelniczej nawiązują też żyjący według reguły św. Augustyna nasi OO. Paulini z Jasnej Góry). Wśród najbardziej znanych sanktuariów benedyktyńskich można wymienić Maria Einsiedeln i Maria Stein w Szwajcarii, Mariazell w Austrii, Monte Vergine we Włoszech. W klasztorach cystersów i trapistów są kościoły z zasady poświęcone Matce Najświętszej, co stanowi piękny znak dziedzictwa św. Bernarda.

Podsumowując nasze rozważania możemy określić duchowość mniszą m.in. jako wypełnianie słów Maryi i naśladowanie Jej postawy pokornej Służebnicy, uważnej, konkretnie wypełniającej wolę Ojca, słuchającej Go z pokorą i miłością. Owoc takiego nastawienia ukazują w wymownych słowach ostatnie wiersze Prologu Reguły św. Benedykta: *Gdy będziesz postępował naprzód w życiu wspólnym* (dosł. «conversationis», czyli w sposobie życia stanowiącym wyraz nawrócenia, praktykowanym we wspólnocie mniszej) *i w wierze, serce ci się rozszerzy i pobiegiesz drogą przykazań Bożych z niewysłowioną słodczą miłości. Tak nie odstępując nigdy od nauki Pana, w Jego prawdzie wytrwajmy w klasztorze aż do śmierci, abyśmy przez cierpliwość stali się uczestnikami Męki Chrystusowej i zasłużyli na udział w Jego Królestwie* (Prol. 49n).

O. prof. dr hab. Tomasz M. Dąbek OSB
Papieska Akademia Teologiczna (Kraków)

ul. Benedyktyńska 37
PL - 30-489 Kraków-Tyniec

²⁵ Por. R. LE GALL, *Marie joyau...*, 56.

Dio Padre e Maria nella spiritualità monastica

(Riassunto)

Nel nostro studio paragoniamo le virtù di Maria secondo i Vangeli e le virtù dei monaci secondo la regola di san Benedetto. Sarebbe molto interessante studiare testi monastici su Maria e il culto mariano negli ambienti monastici lungo la storia.

Questo articolo è soltanto uno studio della teologia biblica e spirituale – fondamentale fonte monastica, e della Regola Benedettina come frutto dello sviluppo della vita monastica nell'Occidente secondo esempi orientali e quelli caratteristici dell'Italia nel V e VI secolo.

Robert Le Gall, abate di Kergonan, nel suo libro, frutto delle conferenze per monaci, intitolato *Marie joyau de la Trinité*, Chambray 1993, sviluppa un'analisi di Maria Ancella di Dio (Lc 1, 38), piena di carità per Dio Padre, Cristo e gli uomini, Tempio dello Spirito Santo (cfr. Lc 1, 35), presentandola come esempio di vita monastica. I monaci dovrebbero praticare obbedienza, carità, ospitalità, cantare salmi ed inni con gioia, come Ella ha cantato il *Magnificat* (Lc 1, 46-55), studiare la Bibbia e partecipando alla passione di Cristo, camminare verso la sua gloria.